

Apokryf Jana¹

(Nag Hammadi Codex II,1: p.1,1-32,10)

(por. *Biblioteka z Nag Hammadi. Kodeks I i II*, Katowice 2008, s.168-186)

[1. Nauczanie zbawcy: p.1,1-4]

(1,1). Nauka [zbawcy] i objawienie [tajemnic oraz] spraw ukrytych w milczeniu [tych właśnie], o których nauczał jego uczeń Jan.

[2. Objawienie udzielone Janowi: p.1,5-2,25]

(5) Stało się pewnego dnia, gdy przyszedł Jan, brat Jakuba - byli synami Zebedeusza – i wszedł do świątyni, że zbliżył się do niego pewien faryzeusz o imieniu Arimanios i (10) rzekł do niego: „Gdzie jest twój nauczyciel, którego naśladujesz?” Odrzekł mu wtedy: „odszedł na to miejsce, z którego przyszedł”. Rzekł mu faryzeusz: „Przez oszustwo wprowadził was w błąd ów Nazaraioś (15) i napełnił wasze [uszy kłamstwami] i zamknął wasze [serca] i odwrócił je od przekazów [waszych ojców]”. Gdy ja, Jan, to usłyszałem, odwróciłem się od świątyni ku miejscu górzystemu i pustynnemu (20) i zasmuciłem się bardzo w moim sercu mówiąc: „dlaczego [zbawca został ustanowiony] i dlaczego [został wysłany na świat] przez swego ojca i kto jest jego ojcem, który go [wysłał i w jaki sposób] (25) istnieje tamten eon, do którego mamy pójść? I co powiedział [o nim, gdy nam mówił] „eon, do którego mamy iść, jest z rodzaju eonu [niezniszczalnego]” i pouczył nas o nim, jaki on jest? (30). W chwili, gdy o tym pomyślałem, oto [niebiosy się otwały] i rozjaśniało światłością całe stworzenie, które jest poniżej nieba a świat się poruszył. (2,1) Przestraszyłem [się. I oto] zobaczyłem w światłości chłopca. Stał przed mną, ale gdy mu się przyjrzałem, stał się jakby (człowiekiem) starym. I zmienił [swoją] postać jeszcze raz stając się (5) młodym. Nie było wiele tych (postaci) w mojej obecności. Raczej była [to jedna postać] mająca wiele kształtów w światłości. I kształty te objawiały jedne po drugim. I jeden kształt przybrał trzy postacie. Postać ta rzekła do mnie: „Janie (10), Janie, dlaczego się dziwisz i dlaczego się trwożysz? czyż jesteś obcy wobec takiej postaci? A więc, nie bądź małoduszny, to ja jestem z wami cały czas, to ja jestem ojcem, ja jestem matką i ja jestem (15) synem i ja jestem nieskalany i bez zmyślenia. Teraz zaś przyszedłem, aby cię pouczyć o tym, co jest, co się stało i co ma się stać, abyś mógł poznać rzeczy, które (jeszcze) nie są objawione i rzeczy,

które są (już) objawione, i abym cię pouczył o niezachwianym pokoleniu (20) doskonałego człowieka. Teraz zaś podnieś swą twarz, abys przyjął rzeczy, o których cię dzisiaj pouczę, abys je przekazał twoim braciom duchowym, tym, którzy są z niezachwianego pokolenia doskonałego (25) człowieka”.

[3. Jedność – doskonały Ojciec: p.2,25-4,19]

I pytałem więc, [abym mógł] to poznać. I odrzekł mi:
„Monada jest [władzą], ponad którą nie ma nikogo. [Ona to jest Bogiem] i ojcem pełni. Ten zaś jest niezniszczalny, bo istnieje ponad (30) [pełnią, istniejąc] w niezniszczalności i jako światłość [czysta]. On jest tym, [którego nie może żadne oko] oglądać. On jest duchem [niewidzialnym], o [którym] nie można niczego pomyśleć, żeby był Bogiem albo czymś (35) takim. On jest bowiem czymś więcej niż Bogiem, nie ma nikogo ponad nim, ani nikogo, kto (3,1) byłby nad nim panem. [Bo nie istnieje] nic, co było by mu podporządkowane, bo wszystko jest w nim: [bo to on ustanowił siebie]² samego. [On jest wieczny] bo nie potrzebuje niczego. On jest całkowitą doskonałością (5). Nie [potrzebuje] niczego, aby móc się udoskonalić, przeciwnie, jest zawsze doskonały w [światłości]. Jest [nieograniczony] bo nie ma nikogo, [kto byłby ponad nim], by go ograniczył. Jest niezgłębiony [bo nie ma nikogo] (10), kto byłby ponad nim, [by go zgłębił]. Jest niezmierzony, bo nie ma nikogo, [kto byłby ponad nim], by go zmierzył. Jest niewidzialny, bo nie ma kogoś, kto by go widział. Jest wieczny, bo wiecznie [istnieje]. Jest nie do wymówienia (15), bo nie ma nikogo, kto by go zrozumiał i mówił [o nim]. Jest nienazwany, bo nie ma nikogo [kto by istniał ponad nim] i kto by nadał mu imię. Jest światłością niezmienną, która jest czysta, [święta i nieskalana]. Jest nie do wypowiedzenia, bo jest [doskonały w] niezniszczalności (20). Nie istnieje w doskonałości, ani w błogosławieństwie, ani w bóstwie, bo jest czymś więcej. Nie jest ani cielesny, ani bezcielesny. Nie jest ani wielki, ani mały. [Nie istnieje (25) w ten sposób, aby powiedzieć o nim, jak jest wielki? Albo, jakiego jest [rodzaju]? bo nikt nie jest w stanie [go poznać]. Nie jest kimś wśród istniejących (bytów), lecz jest czymś więcej, i to nie jakby wobec siebie był czymś więcej, ale jest tym, czym jest. Nie ma żadnego udziału w eonie, ani w (30) czasie. Ten bowiem, kto ma udział [w eonie] został najpierw przygotowany. Nie został rozdzielony w czasie, ponieważ nie otrzymał niczego od kogoś innego, bo otrzymałby to jako dar. Jednak nie odczuwa braku ten, który jest pierwszym tak, (35) żeby miał [coś] otrzymać. On jest raczej tym, który z podziwem patrzy na siebie [samego] w (4,1) [swej] światłości. Jest [wielkiego] majestatu. Ma nieskazitelną czystość. Jest wiecznością i daje wieczność. Jest życiem i daje życie. Jest błogosławiony i daje (5) błogosławieństwo. Jest gnozą i daje gnozę.

Jest dobry i obdarza dobrocią. Jest miłosierny i obdarza miłosierdziem i zbawieniem. Jest łaską i daje łaskę. Nie dlatego, że jej sam doznaje, ale ponieważ daje niezmierzone (10) i niepojęte światło. Jak mam (jeszcze) mówić z tobą o nim? Jego eon jest niezniszczalny. Trwa w spokoju i istnieje w milczeniu, odpoczywa, gdyż zachowuje pierwszeństwo wobec pełni. To on jest głową wszystkich eonów i to on daje im moc i obdarza (15) swą dobrocią. My sami bowiem [nie znamy rzeczy nie do wypowiedzenia i nie] rozumiemy rzeczy, które są [niezmierzone, za wyjątkiem tego], który objawił się (występując) z niego, [to jest] z Ojca.

[4. Wystąpienie Barbelo: p.4,19-6,10]

To on tylko nam samym o tym opowiedział. On jest tym, który ogląda siebie (20) samego w swoim świetle, które go otacza, to jest w źródle wody żywej. I on daje (je) wszystkim eonom i w każdej postaci przyjmuje jego obraz, gdy tylko widzi go w źródle Ducha. To on chce jego (25) [światłistej wody], to jest źródła czystej wody światłości, która go otacza. A [jego Ennoia³] dokonała się i ujawniła się, jako ta, która objawiła się przed nim w [blasku] jego światłości. I to jest (30) pierwsza [moc, która] wystąpiła na początku przed Pełnią i [która pojawiła się w] jego myśli. Jest to [Pronoia⁴ Pełni], jej światłość, która [świeci w odbiciu jego] światłości, to moc doskonała, która jest odbiciem niewidzialnego (35) dziewiczego Ducha, który jest doskonały. [Jest pierwszą mocą], sławą Barbelo⁵, doskonałą (5,1) chwałą wśród eonów, chwałą objawienia. Ona oddała chwałę dziewiczemu Duchowi, to ona była tą, która go wychwała, bo to dla niego się objawiła. On jest pierwszą myślą (5) jego obrazu. Ona zaś stała się łonem dla Pełni, bo ona jest pierwsza przed nimi wszystkimi. Stała się matko-ojcem⁶, pierwszym człowiekiem, duchem świętym, po trzykroć męskim, po trzykroć potężnym, trzykrotnie nazwanym męsko-żeńskim i (10) wiecznym eonem wobec Niewidzialnego, i to pierwszym, który wystąpił. Ona zaś – to jest Barbelo - prosiła niewidzialnego, dziewiczego ducha, aby udzielił jej pierwszej gnozy. I Duch się zgodził. A gdy się zgodził (15) wystąpiła pierwsza Gnoza⁷ i stanęła razem z Pronoia⁸; ta zaś pochodziła z Myśli niewidzialnego i dziewiczego Ducha. Wychwalała go (i) jego doskonałą moc, (czyli) Barbelo, bo przecież (20) dla niej powstała. I ponownie prosiła, aby dał jej [niezniszczalność⁹] i zgodził się. A gdy się zgodził, [objawiła się] Niezniszczalność i stanęła razem z Myślą i pierwszą Gnozą. Wysławiała (25) Niewidzialnego i Barbelo. To z jej powodu powstały. Barbelo prosiła, aby dano jej życie wieczne. Niewidzialny Duch zgodził się. I gdy się zgodził, wystąpiło Życie (30) wieczne i stanęło (razem z innymi). Wychwalali Niewidzialnego Ducha i Barbelo. To z jej powodu powstały. Ta zaś prosiła ponownie, by udzielono jej prawdy. I Niewidzialny Duch się zgodził. Gdy się zgodził, wystąpiła Prawda

(35). Stały się razem i wychwalały niewidzialnego (6,1), znakomitego Ducha i jego Barbelo. To z jej powodu powstały. I jest pięć eonów Ojca. A są to: Pierwszy człowiek, obraz niewidzialnego Ducha (5). I jest to: Pronoia¹⁰ – to znaczy Barbelo – Myśl, to jest pierwsza Gnoza i Niezniszczalność, Życie wieczne i (5) Prawda. To jest męsko-żeńskich pięć eonów, a to jest dziesięć eonów, które (razem) są (10) Ojcem¹¹.

[5. Zrodzeni z Barbelo: p.6,10-7,30]

(Ojciec) spojrział na Barbelo w nieskalanej światłości, która otacza niewidzialnego Ducha i jego blask, a ona z niego poczęła. Spłodził (w ten sposób) płomień światła w światłości, w światłości na kształt błogosławieństwa, ale nie jest on równy (15) jego wielkości. Jest on jedynym dzieckiem¹² Metropatora¹³, które wystąpiło. Jest on zrodzonym przez niego samego¹⁴, synem jedynym¹⁵ ojca, czystej światłości. Ucieszył się niewidzialny i dziewiczy duch (20) ze światła, które powstało, które [wystąpiło] dzięki pierwszej mocy jego Pronoia, to jest przez Barbelo. Namaścił go (potomka) swoją dobrocią¹⁶, aż stał się doskonały, tak że nie miał żadnego braku (25) wobec dobroci¹⁷, bo namaścił go dobrocią¹⁸ niewidzialnego Ducha. I przystąpił do niego i wylał ją zaraz na niego. A ten, gdy tylko otrzymał ją od Ducha, zaczął oddawać chwałę Duchowi świętemu (30) i doskonałej Pronoia, dzięki której się objawił. Poprosił, aby dano mu współtowarzysza, którym jest Umysł¹⁹. I (niewidzialny Duch)²⁰ zgodził się na to (z radością)²¹. (35) A gdy niewidzialny Duch zgodził się (7,1) Umysł objawił się, stanął razem z Chrystusem²² oddając chwałę Barbelo. Wszyscy ci powstałi w milczeniu. Rozum jednak postanowił (5) dzięki Słowu niewidzialnego Ducha stworzyć dzieło i jego wola stała się dziełem i co objawiło się razem z Umysłem i światłem, które go wychwalało. Słowo nastąpiło za Wolą (10). Bo to z powodu Słowa stworzył wszystko Chrystus, boski „Zrodzony z siebie samego” Autogenes²³. Życie wieczne razem z Wolą oraz Umysł razem z pierwszą Gnozą stanęli i chwalili niewidzialnego Ducha i Barbelo (15), bo to z jej powodu powstałi. Duch święty udoskonalił boskiego Autogenesa, swego syna razem z Barbelo, aby mógł stanąć obok wielkiego, niewidzialnego, dziewiczego Ducha bożego (20) Autogenesa, Chrystusa, którego (Duch) wychwalał potężnym głosem. Objawił się dzięki Pronoia²⁴. Natomiast niewidzialny i dziewiczy Duch ustanowił bożego Autogenesa na czele Pełni (25). Podporządkował mu całą moc i prawdę, która jest w nim, aby mógł rozpoznać Pełnię, on, który został nazwany imieniem, które jest ponad wszelkie imię. Imię to bowiem będzie wypowiedziane nad tymi (30), którzy są go godni.

[6. Czterej dawcy światła (φωστήρ): p.7,30-8,28]

Ze światłości, która jest Chrystusem i z Niezniszczalności przez dar Ducha (wystąpiło) czterech wielkich²⁵ dawców światła²⁶ z bożego Autogenesa. Wyczekiwał więc, aby stanęli (8,1) przy nim. Są więc trzy: Wola²⁷, Ennoia²⁸ i Życie²⁹. Cztery zaś są moce: Rozumienie, Charis, Aisthesis i Phronesis³⁰. Charis należy do (5) eonu dawcy światła (o imieniu) Armozel, który jest pierwszym aniołem. Są jednak trzy inne eony razem z tym eonem: Charis, Prawda i Morphe³¹. Drugim Dawcą światła jest Oriael, który został ustanowiony (10) nad drugim eonem. Z nim są trzy dalsze eony: Epinoia, Aisthesis i Pamięć³². Trzecim dawcą światła jest Davaithai. Został ustanowiony nad trzecim eonem (15). Są z nim trzy dalsze eony: Rozumienie, Agape i Eidea³³. Czwarty eon został ustanowiony nad czwartym dawcą światła, Eleleth. Z nim są także trzy dalsze eony: Doskonałość (20), Eirene i Sophia³⁴. Są to cztery dawcy światła, którzy stanęli przy boskim Autogenesie. Jest to więc dwanaście eonów, które stanęły przy Synu wielkiego Autogenesa, Chrystusie, dzięki Woli i przez dar niewidzialnego (25) Ducha. Dwanaście eonów należy do Syna Autogenesa, zaś Pełnia została umocniona według Woli świętego Ducha przez Autogenesa.

[7. Adamas: p.8,28-9,24]

Z pierwotnej Gnozy doskonałego Umysłu (30) przez objawienie Woli niewidzialnego Ducha i Woli Autogenesa (powstał) doskonały Człowiek³⁵, pierwsze Objawienie i Prawda. To on jest tym, którego dziewiczy Duch nazwał Pigera Adaman³⁶ (35) i którego ustanowił nad (9,1) pierwszym eonem, z wielkim Autogenesem, Chrystusem, obok pierwszego dawcy światła Armozela. Z nim są też jego moce. A Niewidzialny dał mu duchową (5) niezwyciężoną moc. On zaś głosił i oddawał cześć i wychwalał niewidzialnego Ducha mówiąc: „Z twego powodu powstała Pełnia i ku tobie się Pełnia zwróci. Ja zaś będę cię błogosławił i wychwalał (10) Autogenesa i trzy eony: Ojca, Matkę i Syna, doskonałą Moc”. Ustanowił swego syna, Seta nad drugim eonem, obok drugiego dawcy światła Oriaela. A w trzecim eonie zostało (15) ustanowione potomstwo Seta, nad trzecim dawcą światła, Daveithai. Także dusze świętych zostały tam ustanowione. W czwartym eonie ustanowiono dusze tych, którzy nie poznali (20) Pełni³⁷ i ustanowiono tych, którzy się (odpowiednio) szybko nie nawrócili, ale na jakiś czas trwali (w zatwardziałości) i dopiero później się nawrócili. Znaleźli się obok czwartego dawcy światła, Eleleth. I takie to są stworzenia, które wychwalają niewidzialnego Ducha.

[8. Upadek Sophii: p.9,25-10,19]

(25) Mądrość (należąca do) Epinoia, ponieważ jest także eonem, zastanowiła się w swoim umyśle razem Enthymesis³⁸ niewidzialnego Ducha i pierwszej Gnozy. Postanowiła objawić

obraz samej siebie, jednak bez zgody Ducha (30) – bo na to się nie zgodził, i bez jej partnera oraz bez jego zastanowienia. Strona jej męskiej osobowości nie zgodziła się (na to), nie znalazła więc swego partnera. Pomyślała zatem bez zgody Ducha (35) i bez wiedzy swego partnera i wyprowadziła (ów obraz). (10,1) Z powodu niepokonanej mocy, która jest w niej, jej myśl nie pozostała bezczynna i ujawnił się z niej jej niedoskonały twór, był bowiem różny od jej postaci (5), bo stworzyła go bez (udziału) swego współtowarzysza. Był to twór niepodobny do wyglądu swej matki, miał inną postać. Gdy spojrzała na swą wolę, która się urzeczywistniła, jej (twór) odmienił swój wygląd na podobieństwo smoka³⁹ o głowie lwa. Jego oczy (10) były jak ogień bo rzucając błyskawicami wysyłały światłość. Odrzuciła go daleko od siebie, z dala od tych miejsc, aby nikt z nieśmiertelnych nie mógł go oglądać, bo stworzyła go w braku gnozy. Otoczyła go (15) świetlistym obłokiem, ustawiła tron w środku obłoku, aby nikt nie mógł go widzieć, poza Duchem świętym, którego nazywa się „matką żyjących”. Nazwała go też jego imieniem Jaldabaoth⁴⁰.

[9. Jaldabaoth, władca świata: p.10,19-13,13]

Ten (20) właśnie jest pierwszym archontem. To on otrzymał od swej matki wielką moc i oddalił się od niej. Przebywał zaś z dala od miejsc, na których został stworzony. Umocnił się i stworzył sobie inne eony (25) z płomieni świetlistego ognia, który teraz (jeszcze) istnieje. Był zdumiewający w swoim obłędzie, (w tym błędzie) który się w nim znalazł⁴¹. I stworzył sobie moce: Pierwszą mocą jest ta, której imię Athoth, nazywa się ją pokoleniem (30) [żniwiarzy sierpem]. Drugą jest Harmas, którą jest [oko] pożądania, trzecią jest Kalila-Umbri, czwartą jest Jabel, piątą jest Adonaiu, którego nazywa się także Sabaoth, szóstą jest Kain (35), którego pokolenie ludzi nazywa „słońcem”, siódmą mocą jest Abel, ósmą Abrisene, dziewiątą Jobel. (11,1) Dziesiątą mocą jest Armupiel, jedenastą jest Melcheir-Adonein, dwunastą jest Belias, on jest tym, który jest nad głębią otchłani. Ustanowił siedmiu królów (5) odpowiednio (do liczby) firmamentów niebieskich, nad siedmioma niebiosami i pięciu nad głębością otchłani, aby panowali. Rozdzielił wśród nich swój ogień, ale nie wysłał im mocy światła, którą otrzymał od swojej matki (10). Jest on bowiem (ogniem czyli) ciemnością nie mającą wiedzy. Światło zaś gdy się miesza z ciemnością, sprawia, że ciemność świeci. Gdy zaś ciemność mieszała się ze światłem, sprawiła, że światło stało się ciemne. Nie pojawiło się wtedy ani światło ani ciemność, a światłość stała się (15) zamglona. Archont zaś, który jest chory, ma trzy imiona. Pierwszym imieniem jest Jaldabaoth, drugim Saklas, trzecim zaś Samael. Jest obłądny w swojej niewiedzy, która w nim jest. Bo powiedział (20): „Ja jestem Bogiem, i nie ma innego Boga poza mną”⁴². Był w stanie niewiedzy co do swojej mocy (oraz)

miejsca, skąd przybył. Archonci stworzyli sobie siedem mocy, a moce stworzyły sobie po sześciu aniołów (25) dla każdego, aż powstało trzysta sześćdziesiąt pięć aniołów. Te zaś są według nazw ciała: pierwszym jest Athoth i ma twarz owcy, drugim jest Eloaiu i ma twarz osła, trzecim jest Astaphaios i ma [twarz hieny], czwartym (30) jest Jao i ma twarz [smoka] o siedmiu głowach, piątym jest Sabaoth i ma twarz smoka, szósty jest Adonin i ma twarz małpy, siódmy jest Abbede i ma twarz ognia, który jest na świecie. I jest to (35) siódemka⁴³ tygodnia. Jaldabaoth miał jednak mnóstwo (12,1) twarzy⁴⁴, pozostając w nich wszystkich, tak, że wchodzi do wszystkich pośród nich, według swej woli pozostając jednocześnie pośrodku serefinów. Rozdzielił (5) wśród nich swój ogień, dlatego stał się ich władcą. Z powodu mocy chwały ma światłość swej matki. Dlatego nazwał siebie samego „Bogiem”. Nie był jednak posłuszny wobec (10) miejsca, z którego przyszedł. Złączył się z potęgami, które przy nim były, z siedmioma mocami jego myślenia. I co powiedział, stało się. I nadał imię każdej mocy z osobna. Rozpoczął (15) od najwyższego. Pierwszą jest Dobroć⁴⁵, przy pierwszej (mocy) Athoth. Drugą jest Pronoia, przy drugiej (mocy) Eloaio. Trzecią jest Bóstwo, przy trzeciej (mocy) Astrophaios. Czwartą jest (20) Panowanie, przy czwartej (mocy) Jao. Piątą jest Królestwo przy piątej (mocy) Sabaoth. Szóstą jest Pożądanie, przy szóstej (mocy) Adonein. Siódmą jest Mądrość przy siódmej (mocy) (25) Sabbateon. (Moce) te mają firmament odpowiednio do nieba eonu. Zostały nazwane według wspaniałości tych, które są w niebie dla zniszczenia samych mocy. Imiona, które zostały im dane przez Archigenetora⁴⁶ (30) same zawierały już moc. Imiona zaś, które zostały im nadane według wspaniałości tych, którzy są w niebie, stały się dla nich zamieszaniem i odebraniem ich mocy. Dlatego miały dwa imiona. [Każdą rzecz uporządkował]⁴⁷. Następnie, gdy wszystko stworzył, [uporządkował] według wzoru pierwszych (35) eonów, które powstały po to, aby mógł je stworzyć (13,1) według wzoru niezniszczalności. Ale nie dlatego, że widział niezniszczalność, ale dlatego, że moc, która w nim była, a którą przyjął od swej matki, wytworzyła w nim podobieństwo (5) (owego wyższego) porządku. Gdy zobaczył stworzenie, które go otaczało i mnóstwo aniołów wokół niego, którzy wywodzili się z niego rzekł do nich: „Ja jestem bogiem zazdrosnym i nie ma innego boga prócz mnie”⁴⁸. Ale gdy to (10) ogłosił, wskazał aniołom, którzy są przy nim, że istnieje inny Bóg. Bo gdyby nie było innego, to wobec kogo miałby być zazdrosny?

[10. Sophia i jej nawrócenie: p.13,13-14,13]

Matka zaczęła się poruszać tu i tam. Poznała błąd, gdy (15) blask jej światła się zmniejszył. Stała się ciemna, bo jej partner się z nią nie zgadzał.

Zapytałem: „Panie, (co znaczy), poruszała się tu i tam”. Uśmiechnął się i rzekł: „Nie myśl, jak to powiedział (20) Mojżesz, „ponad wodami”⁴⁹. Nie tak, ale gdy zobaczyła zło, które się stało, kradzież, której dokonał jej syn, żałowała. I gdy spadła na nią niewiedza, w ciemności (25) braku poznania, zaczęła się wstydzić. [Nie miała odwagi]⁵⁰ wrócić, w (takim) ruchu poruszała się tu i tam. I ruch ten odbywał się tu i tam. Authades⁵¹ wziął moc od swej matki, (ale) był nieświadomy tego, bo myślał, że nie istnieje tam żadna inna (moc) poza tą (30) siłą jego matki. A gdy zobaczył mnóstwo aniołów, które stworzył, wyniósł się ponad nich. Gdy matka poznała, że zasłona ciemności nie była doskonała, poznała również, że (35) jej partner nie zgadzał się z nią. I żałowała (14,1) (swego błędu) w wielkim płaczu. Cała Pełnia⁵² usłyszała jej modlitwę żalu⁵³ i (wszyscy) wzniesli dziękczynienie za nią, przed niewidzialnego dziewiczego (5) Ducha. [I (Duch) się zgodził. A gdy niewidzialny Duch się zgodził]⁵⁴ wylał na nią ducha świętego (pochodzącego) z całej Pełni. Bo jej partner nie przyszedł do niej (sam od siebie), ale przyszedł do niej przez Pełnię, po to, aby móc naprawić jej brak. Zabrano ją do góry (10), ale nie do jej własnego eonu, ale do nieba jej syna, aby pozostała w Dziewiątym aż do chwili, gdy naprawi swój brak. I rozległ się głos z wysokości wyniosłych eonów: „Istnieje człowiek (15) i syn człowieczy”. A pierwszy archont, Jaltabaoth usłyszał to i sądził, że głos ten pochodzi od jego matki. A nie wiedział, skąd pochodzi. Pouczył ich zaś święty i doskonały Metropator⁵⁵, (20) a także doskonała Pronoia, obraz Niewidzialnego, tego, który jest Ojcem wszystkiego, przez którego wszystko powstało, pierwszy człowiek, bo w postaci ludzkiej⁵⁶ objawił się jego obraz.

Cały (25) eon pierwszego archonta zadrżał i podstawy otchłani poruszyły się. A przez wody, te, które są nad materią⁵⁷ zajaśniała ta strona przez objawienia jego odbicia, która (30) została ujawniona. Gdy zaś wszystkie moce i pierwszy archont spojrzeli, ujrzeli całą część dolnej strony, która błyszczała. Poprzez światło zobaczyli w wodzie postać odbicia.

[11. Stworzenie Adama: p.15,1-19,10]

(15,1). (Pierwszy archont)⁵⁸ rzekł do mocy, który przy nim były: „chodźcie, stwórzmy człowieka na obraz⁵⁹ boży i nasze podobieństwo, aby jego (t.j. człowieka) obraz stał się dla nas światłością” (5). I stworzyli mocą wzajemnych odpowiednich znaków, jakie były im dane. I każda z mocy dała znak, zgodnie z odbiciem obrazu, jaki każdy zobaczył w jego psychicznej (formie). Stworzył istotę⁶⁰ (10) według obrazu pierwszego, doskonałego człowieka. I rzekli: „Nazwijmy go Adamem, aby jego imię stało się dla nas mocą światłości”. I moce zaczęły (stwarzać): Pierwsza, Dobroć stworzyła (15) duszę⁶¹ kości. Druga, Pronoia stworzyła duszę nerwów. Trzecia, Bóstwo, stworzyła duszę ciała. Czwarta, Panowanie,

stworzyła duszę szpiku kostnego. Piąta, Królestwo (20) stworzyła duszę krwi. Szósta, Żadza, stworzyła duszę skóry. Siódma, Mądrość, stworzyła duszę włosów. Mnóstwo aniołów przystąpiło do niego (25). Przejeli od Mocy siedem substancji⁶² duszy. Tym samym mogli stworzyć zgodność członków i zgodność ciała, oraz właściwe zestawienie poszczególnych członków. Pierwszy rozpoczął stwarzać (30) głowę. Eteraphaope-Abron stworzył jego czaszkę. Meniggestroeth stworzył mózg. Asterechmen (stworzył) prawe oko. Thaspomocham (stworzył) lewe oko. Jeronumos (stworzył) prawe ucho. Bissoum (stworzył) (35) lewe ucho. Akioreim (stworzył) nos. (16,1) Banen-Ephroum (stworzył) wargi. Amen (stworzył) zęby. Ibikan (stworzył) zęby trzonowe. Basiliademe (stworzył) gardło. Achcha (stworzył) podniebienie. Adaban (stworzył) ścięgno. Chaaman (stworzył) kręgosłup. (5) Dearcho (stworzył) szyję. Thebar (stworzył) [prawy bark. N... (stworzył)]⁶³ lewy bark. Mniarchon (stworzył) [prawy łokieć. N...e (stworzył)]⁶⁴ lewy łokieć. Abitrión (stworzył) prawe przedramię. Euanthen (stworzył) lewe przedramię. Krys (stworzył) prawą rękę. Beluai (stworzył) lewą rękę. (10) Treneu (stworzył) palce prawej ręki. Balbel (stworzył) palce lewej ręki. Kríma (stworzył) paznokcie u rąk. Astrops (stworzył) prawą pierś. Barroph (stworzył) lewą pierś. Baoum (stworzył) prawą pachę. Ararim (stworzył) lewą pachę. Arech (stworzył) (15) wnętrzności. Phthave (stworzył) pępek. Senaphim (stworzył) części miękkie powyżej pępka. Archethopi (stworzył) prawą stronę. Zabedo (stworzył) lewą stronę Barias (stworzył) [prawe biodro. Phnouth (stworzył)]⁶⁵ lewe biodro. Abenlenarchei (stworzył) szpik. Chnoumeninorin (stworzył) kości. (20) Gesole (stworzył) żołądek. Agromauma (stworzył) serce. Bano (stworzył) płuca. Sostrapał (stworzył) wątrobę. Anesimalar (stworzył) śledzionę. Thopithro (stworzył) jelita. Biblo (stworzył) nerki. Roeror (stworzył) nerwy. Taphreo (stworzył) kręgosłup (25) ciała. Ipouspoboba (stworzył) żyły. Bineborin (stworzył) tętnice. Aatoimenpsepei (stworzył) duchy życia, które są we wszystkich członkach. Entholleia (stworzył) całe ciało. Bedouk (stworzył) prawy pośladek. Arabeei (stworzył) lewy [pośladek]. [...] (stworzył) penis. (30) Eilo (stworzył) jądra. Sorma (stworzył) genitalia. Gorma-Kaiochlabar (stworzył) prawe udo. Nebrith (stworzył) lewe udo. Pserem (stworzył) nerki po prawej stronie. Asaklas (stworzył) nerki po lewej stronie. Ormaoth (stworzył) prawą nogę. (35) Ermenun (stworzył) lewą nogę. Knux (stworzył) (17,1) prawą goleń. Tupelo (stworzył) lewą goleń. Achiel (stworzył) prawe kolano. Phneme (stworzył) lewe kolano. Phiouthrom (stworzył) prawą stopę. Boabel (stworzył) jej palce. Trachoun (stworzył) (5) lewą stopę. Phikna (stworzył) jej palce. Miamai (stworzył) paznokcie u stóp. Labernioum [...] A tych zaś, którzy zostali ustanowieni nad tymi wszystkimi, jest siedem: Athoth, Armas, Kalila, Jabel, [Sabaoth, Kain, Abel]⁶⁶. Ci zaś, którzy w poszczególnych członkach (10) działają, są:

głowa - Diolimodraza, kark – Jammeax, prawy bark – Jakouib, lewy bark – Ouerton, prawa ręka – Oudidi, lewa – Arbao, palce prawej ręki – Lampno, palce lewej ręki – (15) Leekaphar, prawa pierś – Barbar, lewa pierś – Imae, klatka piersiowa – Pisandraptēs, prawa pacha – Koade, lewa pacha – Odeor, prawa strona – Asphixix, lewa strona – Synogchouta, jama brzuszna – Arouph, (20) łono – Sabalo, prawe udo – Charcharb, lewe udo – Chthaon, wszystkie genitalia – Bathinoth, prawa noga – Choux, lewa noga – Charcha, prawa goleń – Aroer, lewa goleń (25) Toechtha, prawe kolano – Aol, lewe kolano – Charaner, prawa stopa – Bastan, jej palce – Archentechtha, lewa stopa – Marephnouth, jej palce – Abrana. Siedem, panuje nad (30) tymi wszystkimi: Michael, Uriel, Asmenedas, Sphasatoel, Aarmouriam, Richram, Amiorps. Ci, którzy mają nadzór nad zmysłami to Archendekta. Ten zaś, który ma nadzór nad postrzeganiem to Deitharbathas, ten, który ma nadzór nad wyobraźnią (35) Oummaa, zaś ten, który ma nadzór nad zgodnością (18,1) to Aachiarām. Ten, który ma nadzór nad ruchem to Riaramnacho. Źródło demonów, które są w całym ciele, oznaczone jest w czterech (miejscach): ciepłocie, zimnie, wilgoci (5) i suchości. Matką zaś wszystkich jest materia⁶⁷. Ten, który jest panem nad ciepłotą to Phloxopha, ten zaś, który jest panem nad zimnem to Oroorothos, ten, który jest panem nad tym co jest suche, to Erichacho, zaś ten, który jest panem (10) nad wilgocią, to Athuro. Matka ich wszystkich stoi pośrodku, to Onorthochras gdyż tylko ona jest bez ograniczenia i jest zmieszana z nimi wszystkimi. To ona jest w istocie materią, oni mają być przez nią karmieni. Cztery (15) demony przywódcze to : Ephememphi, który należy do przyjemności, Joko, który należy do żądz, Nentophni, który należy do smutku, Blaomen, który należy do lęku⁶⁸. Matką ich wszystkich jest Esthesis-Ouch-Epi-Ptoe⁶⁹. Z tych czterech (20) demonów powstały namiętności. Ze smutku – zazdrość, zawiść, cierpienie, zamęt, bezdusność, nieczułość, niepokój, ból i inne pozostałe. Z przyjemności zwykle (25) powstaje wiele złości i pusta pycha i inne (uczucia) podobne do nich. Z żądz jest gniew, wściekłość i oburzenie, gorzka namiętność i nienasycenie i temu podobne. (30) Z lęku (wywodzi) się przerażenie, pochlebstwo, strach i wstyd. Wszystkie są tego rodzaju, że są zarówno pożyteczne jak i złe. Jednak Ennoia jest w swoim prawdziwym charakterze Anaro, jest głową materialnej duszy (19,1), pozostając z 7 zmysłami Ouch-Epi-Ptoe⁷⁰. Jest to liczba aniołów: razem jest ich trzysta sześćdziesiąt pięć. Wszyscy pracowali dla niego, każdy (5) członek po członku, aż ciało psychiczne i hyliczne zostało przez nich ukończony. Są jeszcze inni, którzy nadzorują nad resztą namiętności. Nie wymieniałem ich. Jeśli chcesz je poznać, to opisano to w (10) w księdze Zoroastra.

[12. Adam przyjmuje Ducha i Życie: p.19,10-20,28]

Aniołowie i demony, wszyscy pracowali aż ciało⁷¹ psychiczne zostało utworzone. Ale ich dzieło było całkowicie bezczynne i niezdolne do ruchu przez dłuższy (15) czas. Gdy matka chciała odzyskać moc, którą przekazała pierwszemu archontowi poprosiła Metropatora⁷² pełni, tego, który ma wielkie miłosierdzie. Ten wysłał pięciu dawców światła⁷³ - stosownie do świętego postanowienia - (20) na miejsce aniołów i pierwszego archonta. Ci poradzili mu, żeby mogli wyprowadzić moc matki, i rzekli do Jaltabaotha: „Tchnij w jego twarz coś z twego ducha⁷⁴ a jego ciało podniesie się” (25). I tchnął w jego oblicze swego ducha, w którym była moc jego matki. Nie wiedział o tym, bo egzystuje w niewiedzy. Moc matki wyszła z (30) Jaltabaotha do psychicznego ciała, które przygotowali według obrazu tego, który istnieje od początku. Ciało to poruszyło się i otrzymało siłę i zaczęło świecić. W tej samej chwili stały się zazdrosne (20,1) pozostałe moce, gdyż powstał on dzięki nim wszystkim, a one przekazały swą moc człowiekowi. Jego umysł był mocniejszy od (umysłu) tych, którzy go stworzyli (5), nawet bardziej niż (umysł) pierwszego archonta. Gdy (archonci) spostrzegli, że (człowiek) świeci i myśli lepiej od nich i że jest wolny od zła, wzięli go i wrzucili na dół, w rejon dolnej strony całej materii⁷⁵. Jednak błogosławiony Metropator⁷⁶ (10), dobry i litościwy, zlitował się nad mocą matki, która została wydobyta z pierwszego archonta. (Archonci) mogli uzyskać przewagę nad ciałem psychicznym i zdolnym do doznań⁷⁷.

I wysłał (15) przez swojego dobroczynnego ducha i przez swoje wielkie miłosierdzie, do Adama, wspomóżycielkę, Epinoia światłości⁷⁸, jedną z (tych istot), które z niego pochodzą, którą nazywa się „Życie”⁷⁹. Jest ona pomocna dla całego stworzenia (20) troszcząc się o niego (t.j. Adama), wprowadzając go do jego Pełni⁸⁰, pouczając o zstąpieniu jego pokolenia i pouczając go o drodze wstępowania, drodze, po której zstąpił i (25). Epinoia światłości jest ukryta w Adamie, żeby archonci nie mogli (go) rozpoznać, lecz żeby Epinoia ta była pomocna w naprawie błędu matki.

[13. Zniewolenie człowieka: p.20,28-22,28]

Człowiek objawił się zatem z powodu osłony światłości (30), która w nim była. Jego myśl była wyższa od (myśli) tych, którzy go stworzyli⁸¹. Gdy spojrzeli (na niego), zobaczyli, że jego myśl była wyższa. I powzięli postanowienie z orszakiem archontów i aniołów (35). Wzięli ogień, ziemię (21,1) i wodę i mieszały je razem z czterema wiatrami ognia. Stopili je razem i spowodowali wielki niepokój. Doprowadzili Adama⁸² do cienia (5) śmierci, aby móc ponownie stworzyć z ziemi, wody, ognia i ducha, który pochodzi z materii. Tą zaś jest niewiedza ciemności, żądza i przeciwny duch⁸³. I to jest (10) otchłań⁸⁴ ponownego

formowania⁸⁵ ciała, do której bandyci zaciągnęli człowieka. A są nią więzy zapomnienia. I stał się człowiek istotą podległą śmierci. To on jest tym pierwszym, który zstąpił i pierwszym, który jest podzielony. Ale (15) Epinoia światła, która w nim była, była tą (myślą), która obudziła jego myślenie. Archonci wzięli go i umieścili go w raju i rzekli mu: „Jedź” – to znaczy „w lenistwie”, bo (20) i ich przyjemność jest gorzka a ich piękność bezprawna. Ich przyjemność jest oszustwem, a ich drzewa są bezbożnością, ich owoc jest nieuleczalną trucizną, ich obietnica śmiercią. Drzewo ich (25) życia ustawili w środku raju. „Ale ja was pouczę, (-mówi Jezus-) co jest tajemnicą ich życia, jaki jest zamiar, jaki razem powzięli, jaki jest obraz ich ducha. (30) Korzeń drzewa⁸⁶ jest gorzki, a jego gałęzie śmiertelne, jego cieniem jest nienawiść, kłamstwo jest w jego liściach, jego odrośl jest namaszczeniem zła, a (35) żądza jest jego nasieniem, (które) wyrasta ku ciemności. Dla tych, którzy z niego kosztują (22,1) miejscem ich pobytu jest otchłań, a ciemność miejscem ich spoczynku. To drzewo, które zostało nazwane przez nich drzewem poznania dobra i (5) zła, jest nim (drzewo) Epinoia światłości. Trwali przed nim, aby (Adam) nie spojrzał w kierunku Pełni, aby nie poznał swojej nagości i się nie zawstydził. To ja jednak postawiłem, aby jeść z niego”. (10) Rzekłem więc do Zbawiciela: „Panie, czy to nie wąż był tym, który pouczył Adama, aby jadł?” Zbawca uśmiechnął się i rzekł: „Wąż pouczył ich, aby jedli, (ale pouczył ich) przy pomocy zła płodzenia w żądzy i (15) zniszczenia, aby w ten sposób mógł stać się dla niego użyteczny. (Pierwszy archont) wiedział, że (Adam) był mu nieposłuszny z powodu światła Epinoia, które jest w nim i które czyni jego myślenie mocniejszym wobec pierwszego archonta. Postanowił więc wydobyć moc, która była w Adamie⁸⁷ a którą sam (20) mu przekazał. I sprowadził sen⁸⁸ na Adama”.

Rzekłem do Zbawiciela: „Czym jest ten sen?” On odpowiedział: „Nie jest to tak, jak Mojżesz napisał i jak słyszałeś. Napisał w swej pierwszej księdze: „sprowadził na niego sen”. Raczej (25) (tak stało się) w jego zmysłach. Tymczasem przez proroka powiedział (pierwszy archont): „Uczynię ich serca ciężkimi, aby nie byli uważni i nie widzieli”⁸⁹.

[14. Stworzenie Ewy: p.22,28-23,35]

W tym czasie Epinoia światłości ukryła się w Adamie⁹⁰. Pierwszy archont (30) chciał ją wydobyć z jego boku. Jednak Epinoia światłości jest nie do uchwycenia, ścigana przez ciemność, nie została pochwycona. (Archont) wydobył jednak część jego mocy z niego. I tak uczynił jeszcze jeden twór, w kształcie kobiety, na wzór obrazu Epinoia⁹¹, która się mu objawiła. Wziął więc (23,1) część, którą wydobył z mocy człowieka, dla stworzenia kobiecości, a nie jak to powiedział Mojżesz „jego żebro”. I (Adam) zobaczył kobietę obok (5)

siebie. W tej samej chwili wystąpiła Epinoia światłości⁹². Odsłoniła welon, który był na jego umyśle. I (Adam) wytrzeźwiał od upojenia ciemności. Rozpoznał swoje podobieństwo i rzekł: (10) „To jest kość z moich kości i ciało z mojego ciała”⁹³. Dlatego mężczyzna opuścił swego ojca i swoją matkę i przyłączył się do swej żony i staną się obydwójce jednym ciałem⁹⁴. Dlatego (15) zostaje mu wysłana jego towarzysza, a on opuszcza swego ojca i swą matkę.⁹⁵ (20) Nasza siostra, Sophia, jest tą, która zstąpiła w niewinności, aby naprawić swój błąd. Dlatego została nazwana „Życie”⁹⁶, to znaczy „matka żyjących” przez Pronoia⁹⁷ (25) absolutnej władzy niebios i [przez Epinoia⁹⁸, która się objawiła]⁹⁹ Adamowi. Przez nią zakosztowali doskonałej gnozy¹⁰⁰. Ja objawiłem się w postaci orla na drzewie poznania. Jest nią Epinoia¹⁰¹ (pochodząca) z czystej Pronoia¹⁰² światła, (30) aby ich pouczyć i obudzić z głębokiego snu. Byli bowiem obydwójce w stanie upadku i rozpoznali swoją nagość¹⁰³. Epinoia¹⁰⁴ objawiła się im jako światłość i naprostowała ich myślenie (35).

[15. Jaldabaoth prześladowuje Ewę; pokolenie Seta: p.23,35-25,16]

Gdy Jaldabaoth poznał, że się od niego oddalili, przeklął swoją ziemię. Zabrał kobietę, (24,1) przygotowującą się dla swego męża. On, (Jaldabaoth) był jej panem, chociaż nie znał tej tajemnicy¹⁰⁵, jaka powstała za przyczyną świętego postanowienia. Oni zaś, (Adam i Ewa) bali się robić mu wyrzuty. On zaś (5) pokazał swoim aniołom swój brak wiedzy, jaki w nim istniał. I wyrzucił ich, (ludzi), z raju i ubrał ich w czarną ciemność.

Pierwszy archont¹⁰⁶ zobaczył dziewicę, stojącą (10) obok Adama i (widział), jak objawiła się w niej Epinoia światłości „Życia”. On zaś, Jaldabaoth był pełen niewiedzy. Gdy „Pronoia”¹⁰⁷ Pełni (to) zauważyła, wysłała niektórych, a ci wydobyli (15) z Ewy „Życie”¹⁰⁸. Pierwszy archont splamił ją i spłodził z nią dwu synów, pierwszego i drugiego, Elohim i Jahweh¹⁰⁹. Elohim miał twarz niedźwiedzia, zaś Jahweh twarz kota. Jeden był (20) sprawiedliwy, drugi zaś niesprawiedliwy¹¹⁰. Ustanowił Jahweh nad ogniem i wiatrem zaś Elohim ustanowił nad wodą i ziemią. I nazwał ich imionami (25) Kain i Abel, widząc (w tym) swoją przebiegłość. Pierwszy archont aż do dzisiejszego dnia podtrzymał to współzycie i zasiał pożądanie płodzenia w tej, która należy do Adama. I stworzył przez (3) współzycie obrazy ciała i prowadził ją przez swego nieprzyjawnego ducha. Ustanowił (także) obydwu archontów, (Jahwe i Elohim), nad mocami, aby panowali nad otchłanią.

Gdy Adam poznał (35) obraz swej „Prognosis” („pierwszej gnozy”) zrodził obraz (25,1) Syna człowieczego. Nazwał go Setem, według sposobu rodzenia wśród eonów. Podobnie i matka zesłała znów swego ducha, który jest w jej obrazie i (5) jest odbiciem¹¹¹ tej, która jest w Pełni. Ma ona przygotowywać miejsce pobytu dla tych eonów, które zstąpią. I napojono ich wodą

zapomnienia (przygotowaną) przez pierwszego archonta, żeby nie poznali, skąd przybyli. I w taki sposób (10) powstało to pokolenie (Seta) na jakieś czas, jako (pokolenie) posługujące w tym, aby, gdy duch zstąpi ze świętego eonu, mogło się znów wznieść i uleczyć się z braku, aby (15) cała Pełnia stała się (znów) święta i bez braku.

[16. Przeznaczenie człowieka: p.25,16-30,11]

Powiedziałem do zbawiciela: „Panie, czy wszystkie dusze będą zbawione w czystej światłości?” On odrzekł mi i powiedział: „Wielkie sprawy (20) podniosły się w twojej myśli. I trudno je wyjaśnić innym, poza tymi, którzy pochodzą z niezachwianego pokolenia. Ci, na których zstąpi duch życia i będzie z nimi (jego) moc, (25) zostaną zbawieni i zostaną doskonałymi. I staną się godni wielkości. I zostaną oczyszczeni w tamtym miejscu od wszelkiego zła i niepokojów złośliwości. Nie będą się o nic innego troszczyć jak tylko (30) o samą niezniszczalność, zabiegając o nią na tym właśnie miejscu, bez gniewu lub żądz albo zazdrości czy pożądania, czy chciwości. Nie będą niczym innym zajęci poza samą substancją¹¹² (35) ciała, które noszą, wyglądając tego czasu, w którym będą przyjęci (26,1) przez tych, od których otrzymali (ciała). Są więc godni nieprzemijającego życia i powołania. Bo znieśli wszystko i przetrzymali (5) wszystko, aby mogli udoskonalić dobro¹¹³ i odziedziczyć życie wieczne.”

Rzekłem do niego: „Panie, czy dusze tych, którzy tych rzeczy nie wykonały, choć moc ducha „Życia” zstąpiła na nich, (10) zostaną [odrzucone]¹¹⁴?” On odpowiedział i odrzekł mi: „Jeśli Duch [zstąpi na nich]¹¹⁵ zostaną w każdym przypadku zbawieni i przejdą dalej. Moc bowiem zstąpi na każdego człowieka, gdyż bez niej i nikt nie może (15) powstać. Po tym jak już zostali zrodzeni, wówczas jeśli duch „Życia” przyjdzie i jeśli moc zstąpi i da siłę duszy, to nikt nie może wprowadzić jej w błąd przez dzieła przewrotności. (20) Przeciwnie zaś, ci, na których zstępuje duch przeciwstawienia, będą przez niego prowadzeni i pobłądzą”.

Ja zaś powiedziałem: „Panie, dusze tych (ludzi), gdy wyjdą już ze swego (25) ciała, dokąd pójdą?” On uśmiechnął się i powiedział mi: „Dusza, w której moc będzie silniejsza od pogardzanego ducha – ta bowiem jest mocna i przepędza przewrotność – dzięki (30) nawiedzeniu niezniszczalności będzie uratowana i wstąpi do odpoczynku eonów¹¹⁶”.

Ja znów powiedziałem: „Panie, ci, którzy nie poznają, do kogo należą, gdzie znajdują się ich dusze (35)?” I powiedział mi: „W nich pogardzany duch okazał się mocniejszy (27,1), gdyż pobłądzili. On obciąża duszę i pociąga ją ku uczynkom zła i wrzuca ją w zapomnienie. A następnie, gdy (5) wychodzi (z ciała), zostaje oddana mocom, które zostały powołane do istnienia przez archonta. I te krępują ją więzami i wrzucają do więzienia i pozostają z nią aż

się obudzi z zapomnienia i (10) otrzyma poznanie. Jeśli w ten sposób okazuje się doskonała, to jest uratowana”.

Ja zaś powiedziałem: „Panie, w jaki sposób dusza mogła się stać mniejsza i powrócić do łona¹¹⁷ swej matki albo (w ogóle) do człowieka?” Ucieszył się (15), gdy go o to zapytałem i powiedział mi: „Rzeczywiście jesteś błogosławiony, bo zrozumiałeś. Tamta dusza mogła być prowadzona tylko przez inną (duszę, przez taką), w której jest duch życia. Jest zbawiona dzięki (20) niemu. Nie zostanie ponownie wrzucona do innego ciała”.

Powiedziałem znów: „Panie, a ci, którzy poznali i (potem) odwrócili się, dokąd pójda ich dusze?”

Wtedy odrzekł mi: „Na to miejsce, (25) na które udają się aniołowie ubóstwa, zostaną i oni dostarczeni, na miejsce, gdzie nie ma już pokuty. I tam będą pilnowani na ten dzień, w którym torturuje się tych, którzy bluźnili przeciw Duchowi i (30) zostaną ukarani karą wieczną”.

Ja zaś rzekłem: „Panie, skąd przyszedł pogardzany duch?”

Na to mi odpowiedział: „Metropator¹¹⁸ jest tym, który bogaty jest w miłosierdzie, Duch święty (35) w każdej postaci, to ten, który jest pełen litości i (28,1), który troszczy się o was, tym jest więc Epinoia z Pronoia światła. On wzbudził nasienie doskonałego pokolenia i jego myśl oraz wieczną (5) światłość człowieka. Gdy pierwszy archont zauważył, że ci (z wybranego pokolenia) są wyżsi od niego ze względu na wysokość i że przewyższają go w myśleniu, postanowił opanować ich rozumowanie, nie wiedząc jednak, że przewyższają (10) go w myśleniu i że nie jest w stanie ich opanować. Podjął naradę ze swoimi potęgami i mocami, które były jego siłami. Ci popełnili z Sophia¹¹⁹ cudzołóstwo, jeden po drugim i spłodzili gorzki los¹²⁰ (15), który jest ostatnią zmienną pętlą. Los ten jest tego rodzaju, że (pętla) zmienia się jedna w drugą. I jest cięższy i mocniejszy od tego, którym zostali związani bogowie, aniołowie i demony (20) i wszystkie pokolenia aż do dnia dzisiejszego. Z tego losu wywodzą się, wszelka bezbożność i niesprawiedliwość i bluźnierstwo i węzeł zapomnienia i niewiedza i wszelkie (25) krępujące nakazy z ciężkimi grzechami i wielkim strachem. I tak całe stworzenie stało się ślepe, żeby nie mogło poznać Boga, który jest ponad wszystkim. Ale z powodu więzów zapomnienia (30) ich grzechy były ukryte. Bo byli uwięzieni miarami i chwilami i danymi momentami czasu¹²¹ podczas, gdy los panował nad wszystkim. I (pierwszy archont) pożałował wszystkiego, co powstało przez niego. I wtedy postanowił sprowadzić potop (29,1) na stworzenie człowieka. Ale wielkość światła Pronoia¹²² powiedziała o tym Noemu. Ten zaś ogłosił to całemu swemu potomstwu, to jest, tym, którzy byli synami ludzkimi. Ale (5) ci, którzy byli obcy wobec niego, nie posłuchali go. I nie jest tak, jak

powiedział Mojżesz: „Ukryli się w arce”¹²³, ale ukryli się w pewnym miejscu¹²⁴, nie tylko Noe, ale wielu innych ludzi (10) z niezachwianego pokolenia. Poszli do owego miejsca i ukryli się w świetlistym obłoku. A (Noe) poznał jego przewagę¹²⁵. Była bowiem z nim ta, która należy do światłości i która ich oświeciła. (15) (Pierwszy archont) bowiem zaprowadził ciemność na całej ziemi. Naradził się ze swymi mocami. Wysłał swoich aniołów do ludzkich córek, aby wzięły niektóre z nich dla siebie i aby wzbudziły potomstwo (20) dla swej przyjemności¹²⁶. Za pierwszym razem im się nie powiodło. Gdy im się nie powiodło, zebrali się ponownie i powzięli razem pewien plan. Stworzyli pogardzanego ducha¹²⁷, podobnego do Ducha, który zstąpił z góry (25), aby w ten sposób przez niego zanieczyścić dusze. I aniołowie zmienili swój wygląd odpowiednio do wyglądu ich partnerek przy czym napełnili je duchem ciemności, który przewodził także ich zmieszaniu, także (duchem) przewrotności¹²⁸. (30) I wprowadzili złoto i srebro i podarki, miedź i żelazo i wszelkiego rodzaju sztuki. I doprowadzili ludzi, którzy poszli za nimi (30,1) do wielkich kłopotów. Oszukali ich przez wiele błędów. (Ludzie) zestarzelili się, choć nie było to konieczne. Umierali, chociaż nie poznali prawdy i chociaż nie poznali Boga prawdy. I w ten sposób (5) całe stworzenie zostało zniewolone na wieki, od założenia świata aż do dnia dzisiejszego. Brali sobie kobiety, rodzili dzieci w ciemności według obrazu ich ducha. I zamknęły swoje serca (10) i obciążyli siebie przez zatwardziałość pogardzanego ducha aż do obecnego czasu”.

[17. Hymn zbawienia: p.30,11-31,25]

A teraz ja – doskonała Pronoia¹²⁹ pełni, zamieniłam się w mój zasiew¹³⁰, bo ja byłam pierwsza i kroczyłam na każdej drodze wędrówki. (15) Ja jestem bogactwem światłości. Ja jestem myślą Pełni¹³¹. I ja poszłam ku wielkości ciemności i wytrzymałam, dotarłam aż do środka więzienia. Fundamenty chaosu (20) zostały poruszone. To ja ukryłam się przed nimi z powodu ich zła i nie rozpoznali mnie.

I znów, powróciłam po raz drugi i wędrowałam, wyszłam spośród tych, którzy należą do światła, bo to ja jestem, myślą Pronoia¹³². (25) Poszłam do środka ciemności i do wnętrza otchłani, wracając do mojego planu zbawienia¹³³. I fundamenty chaosu zostały poruszone, aby mogły upaść na tych, którzy są w chaosie (i) aby ich zniszczyć. (30) I ponownie pobięłam w górę do mojego korzenia światłości, aby nie zostali zniszczeni przed końcem czasu.

I po raz trzeci poszłam. Ja jestem światłością, która istnieje w światłości. Ja jestem (35) myślą Pronoia, abym zeszła do środka ciemności i do wnętrza (31,1) otchłani. I napełniłam moje

oblicze w światłości wypełnienia ich eonu. I poszłam do środka ich więzienia, a jest nim więzienie ciała”.

„I (5) rzekłam: Ty, który słyszysz, powstań z twego snu głębokiego”. (Powstał) I zapłakał i wylewał łzy. Gorzkie łzy obcierał z siebie i powiedział: „Kim jest ten, który wzywa moje imię? Skąd przyszła do mnie ta nadzieja (10), gdy ja tkwię w więzach więzienia” I rzekłam: „Ja jestem Pronoia czystego światła. Ja jestem Myślą dziewiczego ducha, który postawił cię na czcigodnym miejscu. Powstań i przypomnij sobie (15), bo ty jesteś tym, który posłuchał, naśladował swój korzeń, a to ja jestem: (Twoje) Zmiłowanie. I wystrzegaj się aniołów ubóstwa i demonów chaosu i tych wszystkich, którzy cię zatrzymują. (20) Wystrzegaj się głębokiego snu i wchodzenia na wewnętrzną stronę otchłani. Obudziłam go i o pieczętowałam światłością wody w pięciu pieczęciach¹³⁴, aby (25) od tej chwili śmierć nie miała mocy nad nim. I oto wejdę do doskonałego eonu”.

„Dopełniłem dla ciebie wszystkie sprawy, jeśli chodzi o twoje słuchanie¹³⁵. Powiedziałem ci wszystko, abyś to spisał i przekazał twoim współtowarzyszom ducha w sposób poufny. Jest to bowiem tajemnica¹³⁶ dla niezachwianego pokolenia”.

I Zbawca dał mu je, aby je mógł spisać i przekazać potajemnie. A potem powiedział do niego: „Przekłęty każdy, kto wyda je za podarunek albo za jedzenie albo za picie, albo za szatę albo za jakąkolwiek inną rzecz”.

(32,1) I tego rodzaju sprawy zostały mu przekazane w tajemnicy¹³⁷. I natychmiast (zbawca) stał się wobec niego niewidzialny. (Jan) zaś poszedł do swoich współluczników i pouczył (5) ich, co mu zbawca powiedział. Jezus Chrystus. Amen.

(32,8-10) Apokryf Jana.

¹ Tytuł utworu na końcu tekstu.

² Rekonstrukcja na podstawie NHC IV, p.4,9-10.

³ ΤΕΧΕΝΝΟΙΑ.

⁴ ΠΡΟΝΟΙΑ.

⁵ ΒΑΡΒΗΛΩ. w innych wersjach AJ także: ΒΑΡΒΗΛΟΝ.

⁶ ΤΜΗΤΡΟΠΑΤΩΡ – słowo rodzaju żeńskiego! Odpowiada greckiemu: μητροπάτωρ.

⁷ ΠΡΟΓΝΩCIC. W tłumaczeniu podaję jako imię własne, z dużej litery, dla zaznaczenia hipostazy.

⁸ ΠΡΟΝΟΙΑ.

⁹ ΜΝΤΑΤΤΕΚΟ; w innych wersjach AJ grecki odpowiednik: ὁφθαλμία.

¹⁰ ΠΡΟΝΟΙΑ.

¹¹ Pięć androgynicznych eonów to Barbelo, i jej pięć przymiotów, hipostaz: pierwsza Gnoza, Niezniszczalność, Życie i Prawda, czyli poszczególnych eonów dziesięć, które wszystkie razem są tym samym co Ojciec, czyli są jego wyrazem na zewnątrz.

¹² W innych wersjach AJ: ΜΟΝΟΓΕΝΗΣ.

¹³ ΤΜΗΤΡΟΠΑΤΩΡ. Dosłownie: *Matka-Ojciec*.

¹⁴ ΠΕΧΧΠΙΟ ΟΥΛΑΤΥ w innej wersji AJ: ΠΑΥΤΟΓΕΝΗΣ (gr. αὐτογενής lub αὐτογένητος).

¹⁵ ΠΩΡΟΥΩΤ.

¹⁶ ΜΝΤΧΡC ΝΤΗΥ może odpowiadać greckiemu χριστός lub χρηστός (Chrystus lub dobry/dobroć).

¹⁷ ΜΝΤΧΡC.

¹⁸ ΜΝΤΧΡC.

¹⁹ ΠΝΟΥC (gr. νοῦς).

²⁰ Według NHC III, p. 9,11.

²¹ Według NHC IV, p.10,14.

²² ΠΕΧΡC. Tym razem tłumaczę jednak jako imię własne, możliwe jest także jako *dobroć*.

²³ *zrodzony z siebie samego* to opisowe tłumaczenie dla ΑΥΤΟΓΕΝΗΣ. Dalej tłumaczę jako imię własne Autogenes.

²⁴ ΠΡΟΝΟΙΑ.

²⁵ „wielkich” na podstawie NHC IV, p.12,5.

²⁶ *dawca światła* to opisowe tłumaczenie: ΦΩCΤΗΥ gr. φωστήρ.

²⁷ ΟΥΩΩ w NHC III, p.11,20 gr. θέλημα.

²⁸ ΕΝΝΟΙΑ.

²⁹ ΩΝΖ co odpowiada gr. ζωή.

³⁰ Rozumienie to $\overline{\text{MNTPMN}^2\text{HT}}$, łaska to $\chi\alpha\rho\iota\varsigma$, pojmowanie to $\epsilon\varsigma\theta\eta\varsigma\iota\varsigma$, roztropność to $\phi\rho\omicron\eta\eta\varsigma\iota\varsigma$. A więc odpowiednio: σύνεσις, χάρις, αἰσθησις, φρόνησις.

³¹ Koptyjskie: $\chi\alpha\rho\iota\varsigma$, $\mu\eta\epsilon$, $\mu\omicron\rho\phi\eta$ i odpowiednio greckie: χάρις, ἀλήθεια, μορφή.

³² Koptyjskie: $\epsilon\pi\iota\nu\omicron\iota\alpha$, $\epsilon\varsigma\theta\eta\varsigma\iota\varsigma$, $\mu\epsilon\epsilon\gamma\epsilon$ i odpowiednio greckie: ἐπίνοια, αἰσθησις, μνήμη.

³³ Koptyjskie: $\overline{\text{MNTPMN}^2\text{HT}}$, $\alpha\gamma\alpha\pi\eta$, $\epsilon\iota\delta\epsilon\alpha$ i odpowiednio greckie: σύνησις, ἀγάπη, ἰδέα.

³⁴ Koptyjskie: $\chi\omega\kappa$ $\epsilon\beta\omicron\lambda$, $\tau\eta\rho\eta\eta$, $\varsigma\omicron\phi\iota\alpha$ i odpowiednio greckie: τέλειος, εἰρήνη, σοφία.

³⁵ Koptyjskie: $\rho\omega\mu\epsilon$ $\overline{\text{NTELEIOS}}$.

³⁶ NHC II, p.8,34: $\overline{\text{PIΓEP}^{\alpha}}$ $\overline{\alpha\Delta\alpha\mu\alpha\lambda\eta\text{N}}$, ale w innych kodeksach $\overline{\alpha\Delta\alpha\mu\alpha\varsigma}$ lub $\overline{\alpha\Delta\alpha\mu}$.

³⁷ $\overline{\text{PLHPOM}^{\alpha}}$.

³⁸ $\epsilon\text{N}\theta\gamma\mu\eta\varsigma\iota\varsigma$. (gr. ἐνθύμησις).

³⁹ $\overline{\Delta\rho\alpha\kappa\omega\text{N}}$.

⁴⁰ $\overline{\text{I}^{\alpha}\overline{\alpha\text{L}}\overline{\text{T}^{\alpha}}\overline{\text{B}^{\alpha}}\overline{\text{A}^{\alpha}}\overline{\text{W}^{\alpha}}\overline{\text{O}^{\alpha}}}$ lub w jak w innych wersjach: $\overline{\text{I}^{\alpha}\overline{\alpha\text{L}}\overline{\text{A}^{\alpha}}\overline{\text{B}^{\alpha}}\overline{\text{A}^{\alpha}}\overline{\text{W}^{\alpha}}\overline{\text{O}^{\alpha}}}$.

⁴¹ $\overline{\alpha\chi\tau\omega\mu\tau}$ $\overline{\text{Z}^{\text{N}}}$ $\overline{\text{TE}\chi\alpha\text{PONOI}\alpha}$ $\overline{\text{TAI}}$ $\overline{\epsilon\text{T}\omega\text{OOP}}$ $\overline{\text{ZPAI}}$ $\overline{\text{N}^2\text{HT}^4}$, ale inne wersje: $\overline{\alpha\chi\text{NOY}^2\text{B}}$ $\overline{\text{M}^{\text{N}}}$ $\overline{\text{TA}\text{PONOI}\alpha}$ $\overline{\epsilon\text{TN}^{\text{M}}\text{MA}^4}$ (BG 39,5); $\overline{\alpha\chi\text{NOY}^2\text{B}}$ $\overline{\text{M}^{\text{N}}}$ $\overline{\text{TM}^{\text{N}}\text{TA}\text{T}\text{COOY}\text{N}}$ $\overline{\epsilon\text{T}^{\text{N}}\text{E}\text{MA}^4}$ (NHC III, p.16,9): *połączył się z ignorancją (brakiem gnozy), która z nim była.*

⁴² Por. Iz 45,5.

⁴³ Po koptyjsku: $\overline{\text{ZEBDOM}^{\alpha}\varsigma}$ (gr. ἑβδομάς).

⁴⁴ Koptyjskie: $\overline{\text{PRO}\omega\text{PON}}$ odpowiada gr. πρόσωπον.

⁴⁵ $\overline{\text{MNTXPC}}$ czyli gr. χρηστός.

⁴⁶ $\overline{\alpha\rho\chi\iota\gamma\epsilon\text{NNHT}\omega\rho}$ (gr. ἀρχιγενέτωρ).

⁴⁷ Uzupełnienie według NHC IV, p.20,11-12.

⁴⁸ Por. Iz 45,5-6; 21; 46,9.

⁴⁹ Por. Rdz 1,2.

⁵⁰ Rekonstrukcja według NHC IV, p.21,13-14.

⁵¹ $\overline{\alpha\gamma\theta\alpha\Delta\eta\varsigma}$ (gr. ἀνθάδης), „Zarozumiały”.

⁵² ΠΛΗΡΩΜΑ.

⁵³ ΜΕΤΑΝΟΙΑ.

⁵⁴ Uzupełnienie na podstawie NHC IV, p.22,5-7.

⁵⁵ ΜΗΤΡΟΠΑΤΩΡ (gr. μητροπάτωρ).

⁵⁶ *postać ludzka*: ΤΥΠΟΣ ΝΑΝΔΡΕΑΣ (gr. ἀνδρέος τύπος).

⁵⁷ ΖΥΛΗ.

⁵⁸ W oryginale: *On* .

⁵⁹ ΘΙΚΩΝ (gr. εἰκών).

⁶⁰ ΖΥΠΟCΤΑCIC (gr. ὑπόστασις).

⁶¹ ΨΥΧΗ i w następnych wyrażeniach.

⁶² Tu także: ΖΥΠΟCΤΑCIC. (gr. ὑπόστασις)

⁶³ Uzupełnienie według NHC IV, p.25,4-5.

⁶⁴ Uzupełnienia według NHC IV, p.25,6-7.

⁶⁵ Uzupełnienia według NHC IV, p.25,19-20.

⁶⁶ Uzupełnienia według NHC IV, p.26,19-20.

⁶⁷ ΖΥΛΗ.

⁶⁸ *przyjemność, pożądanie, smutek, lęk* to gr. ἡδονή, ἐπιθυμία, λύπη, (φόβος).

⁶⁹ Według B. Layton, *The Gnostic Scripture*, s.43: *Sense perception is not in an excited state*; chodzi o filozoficzne wyrażenie: *zmysł pojmowania nie jest w stanie pobudzenia* , gr. αἰσθησις ουχ ἐπὶ πτόη.

⁷⁰ Por. ουχ ἐπὶ πτόη.

⁷¹ Gr. σῶμα.

⁷² ΜΗΤΡΟΠΑΤΩΡ (gr. μητροπάτωρ).

⁷³ ΦΩCΤΗΡ.

⁷⁴ ΠΝΕΥΜΑ.

⁷⁵ ΖΥΛΗ.

⁷⁶ ΜΗΤΡΟΠΑΤΩΡ (gr. μητροπάτωρ).

⁷⁷ ΠCΩΜΑ ΜΨΥΧΙΚΟΝ ΑΥΩ ΠΕCΘΗΤΟΝ.

⁷⁸ ΕΠΙΝΟΙΑ ΝΟΥΘΕΙΝ.

⁷⁹ ΖΩΕ.

⁸⁰ ΠΛΗΡΩΜΑ.

⁸¹ ΕΠΙΝΟΙΑ ΝΟΥΘΕΙΝ, wyrażenie jest rodzaju żeńskiego (ἐπίνοια), co w dalszych wywodach autora ma znaczenie.

⁸² W tekście : *doprowadzili go*.

⁸³ ΤΕΠΙΘΥΜΕΙΑ ΑΥΩ ΠΕΥΠΝΑ ΕΤΩΒΒΙΑΕΙΤ. W innych wersjach AJ: ἐπιθυμία, ἀντίμιμον πνεῦμα.

⁸⁴ ΣΠΗΛΑΙΟΝ (σπήλαιον).

⁸⁵ ΑΝΑΠΛΑΣΙΣ (ἀνάπλασις).

⁸⁶ W tekście: „Jego korzeń”.

⁸⁷ Dokładniej: *która była w nim* (to jest w Adamie).

⁸⁸ Koptyjskie: ΒΩΕ *zapomnienie, trans, sen* (ἐκστασις, λήθη).

⁸⁹ Por Iz 6,10.

⁹⁰ Dosłownie: *w nim* (to jest: w Adamie).

⁹¹ Koptyjskie: ΚΑΤΑ ΠΙΝΕ ΝΤΕΠΙΝΟΙΑ.

⁹² *Epinoia światłości* to powtórzenie w tłumaczeniu: *Myślenie światłości*. Chodzi o zachowanie rodzaju żeńskiego zgodnie z pojawieniem się Ewy.

⁹³ Por Rdz 2,23.

⁹⁴ Por Rdz 2,24.

⁹⁵ W tekście powtórzenie: w.17-20: „*Dlatego mężczyzna opuści swego ojca i swoją matkę i przyłączy się do swej żony i staną się obydwójce jednym ciałem. Dlatego jego towarzyszka zostaje mu wysłana a on opuszcza swego ojca i swą matkę.*”

⁹⁶ ΖΩΗ; por Rdz 3,20.

⁹⁷ ΠΡΟΝΟΙΑ.

⁹⁸ ΕΠΙΝΟΙΑ.

⁹⁹ Rekonstrukcja na podstawie NHC IV, p.36,18-20.

¹⁰⁰ ΓΝΩΣΙΣ ΝΤΕΛΕΙΟΣ.

¹⁰¹ ΕΠΙΝΟΙΑ.

¹⁰² ΠΡΟΝΟΙΑ.

¹⁰³ Por Rdz 3,7.10-11.

-
- ¹⁰⁴ ΕΠΙΝΟΙΑ.
- ¹⁰⁵ ΜΥΣΤΗΡΙΟΝ.
- ¹⁰⁶ Czyli „Jaldabaoth”.
- ¹⁰⁷ ΠΡΟΝΟΙΑ.
- ¹⁰⁸ ΖΩΗ.
- ¹⁰⁹ ΕΛΩΙΛ ΜΝ ΙΑΥΕ.
- ¹¹⁰ NHC IV, p.38,4-6: *Jahve był sprawiedliwy, zaś Elohim niesprawiedliwy.*
- ¹¹¹ ΑΝΤΙΤΥΠΟΝ.
- ¹¹² ΖΥΠΟCΤΑCΙC.
- ¹¹³ W wersji NHC IV, p.40,18-19: *aby mogli dokonać walki.*
- ¹¹⁴ Uzupełnienie na podstawie wersji NHC IV, p.40,24-25.
- ¹¹⁵ Uzupełnienie na podstawie wersji NHC IV, p.40,25-26.
- ¹¹⁶ Lub: *odpoczynku wiecznego.*
- ¹¹⁷ Koptyjskie: ΦΥCΙC. Wydaje się, że jest to wyraźna aluzja do J 3,4.
- ¹¹⁸ ΜΗΤΡΟΠΑΤΩΡ.
- ¹¹⁹ CΟΦΙΑ.
- ¹²⁰ Koptyjskie: ΨΙΜΑΡΜΕΝΗ to gr. είμαρμένη.
- ¹²¹ ΚΑΙΡΟC.
- ¹²² ΠΡΟΝΟΙΑ.
- ¹²³ Por Rdz 6,2.
- ¹²⁴ Kopt.: ΖΝ ΟΥΤΟΠΟC.
- ¹²⁵ ΑΥΘΕΝΤΕΙΑ (gr. αὐθεντία) odnosi się do owego szczególnego miejsca, (τόπος).
- ¹²⁶ Por. Rdz 6,1-4.
- ¹²⁷ Koptyjskie : ΠΝΑ ΕCΨΗC odpowiada w innej wersji (NHC III, p.38,19) ΠΝΕΥΜΑ ΝΑΝΤΙΜΙΜΟΝ (gr. πνεῦμα ἀντίμιμον).
- ¹²⁸ ΠΟΝΗΡΙΑ.
- ¹²⁹ ΠΡΟΝΟΙΑ tu jako *Pierwsza Myśl*.
- ¹³⁰ CΠΕΡΜΑ.

¹³¹ ΠΛΗΡΩΜΑ.

¹³² ΠΡΟΝΟΙΑ.

¹³³ *plan zbawienia* to ΟΙΚΟΝΟΜΙΑ. (gr. οἰκονομία).

¹³⁴ ΣΦΡΑΓΙΣ.

¹³⁵ Dosłownie: *twoje ucho*.

¹³⁶ ΜΥΣΤΗΡΙΟΝ.

¹³⁷ ΜΥΣΤΗΡΙΟΝ.